

Krem w wielkim mieście

Musi być skuteczny jak komandos, ale delikatny niczym płatek kwiatu. Broni, żywi i koi wystawioną na miejski stres skórę. Rycerz i pielęgniarz w jednym, otula nas ochronnym płaszczem, zatrzymuje ultrafiolet i gromi wolne rodniki.

Autor: Izabela Górnicka-Zdziech

Lato na rozgrzanych ulicach i w chłodnych, klimatyzowanych biurach wystawia skórę na próbę. Kremy muszą ją ochronić przed czynnikami atmosferycznymi oraz zanieczyszczeniami powietrza, złagodzić ewentualne podrażnienia i odtruwać. Ważne, by pomagały zrelaksować zmęczoną skórę. To zadanie dla specjalnych kosmetyków miejskich.

Wilgotny mikroklimat

Zanieczyszczone powietrze miejskich aglomeracji wysusza skórę. To samo robią klimatyzowane biura, centra handlowe czy fitness cluby. Ubytek wilgoci w naskórku, nawet niewielki, objawia się uczuciem ściągnięcia i zaczerwienieniem. Dlatego warto wybrać krem, którego składniki wiążą wodę i zapobiegają jej ucieczce. Tak działa Iwostin Elixine, krem przeciwzmarszczkowy na dzień. Dostarcza uszczelniających ceramidów i kwasów tłuszczowych oraz wiąże wodę w skórze właściwej. Zwiększa ilość wody w naskórku i długotrwale nawilża. Avene Hydrance Optimale UV Legere to ochronny lekki krem nawilżający. Zatrzymuje wilgoć w skórze, przywracając jej trwałe nawilżanie dzięki aktywnym składnikom, w skład których wchodzi m. in. woda termalna Avene, kojąca i łagodząca podrażnienia. Krem bardzo dobrze pielęgnuje nawet wrażliwą, kapryśną i wymagającą skórę.

Ochrona przed słońcem

Miasto to nie plaża, ale chronić się przed słońcem trzeba. Warto pamiętać, że promienie UVA forsują szyby. Mogą nas więc dopaść w biurze i w samochodzie. Dlatego rano trzeba użyć kremu z filtrem. W mieście wystarczy faktor SPF 15–20. Tylko w przypadku skóry wrażliwej miejskie kremy z SPF 15 mogą nie wystarczyć i trzeba sięgnąć po mocniejsze. Właściwości nawilżające i ochronne łączy w sobie Iwostin, krem intensywnie nawilżający SPF 20 o przedłużonym działaniu. Dzięki zawartości fotostabilnych filtrów UVA i UVB gwarantuje wysoki poziom ochrony słonecznej. Zastosowano w nim też łagodne i bezpieczne filtry chemiczne, nie podrażniające skóry. Działanie liftingujące, połączone z ochronnym, wykazuje Roc Complete Lift, liftingujący krem odżywczy z filtrem ochronnym SPF 20. Jego Ultra formuła zawiera filtry UVA i UVB. Można też sięgnąć po podkład w kompakcie SVR 50 z filtry mineralnymi.

Brygada antyoksydantów

Krem miejski powinien mieć dużo przeciwutleniaczy. Zanieczyszczone powietrze prowokuje powstanie wolnych rodników. Potrzebujemy więc witamin, zwłaszcza C, A, E i F. 8 proc. witaminy C i 30 proc. wyciągu z Ginkgo Biloba ma w swoim składzie Auriga Flavo-C Serum regenerujące skórę, o silnym działaniu przeciwzmarszczkowym i rozjaśniającym. Jego unikalna receptura z najwyższymi stężeniami wit. C wzmacnia procesy naprawcze skóry. Pomaga więc przetrwać miejski stres. Żurawina, działająca przeciwutleniająco i nawilżająco, len łągodzący i nawilżający oraz masło karite, które naprawia i odżywia skórę – wchodzi w skład kremu na dzień Officina Urban Therapy Stres Creme Des Anges. Dzięki silnemu działaniu przeciwutleniającemu przynosi ulgę skórze wrażliwej oraz normalnej, ale podrażnionej z powodu codziennych stresów i wpływu środowiska. Dobroczynnie na skórę działają też naturalne kozie mleko oraz olejek z pomarańczy.

Linia obrony

W mieście trzeba opracować sobie strategię przetrwania. Latem, w słoneczne dni, zanieczyszczenia ze spalin kumulują się w powietrzu i powstaje smog. A to oznacza, że w skórze powstaje mnóstwo wolnych rodników. Więcej niż jesteśmy w stanie zneutralizować dzięki działaniu naszych wewnętrznych mechanizmów obronnych.

To właśnie jest stres oksydacyjny. Bronić się przed nim można dostarczając sobie dużo przeciwutleniaczy w diecie. Antyoksydacyjnymi gwiazdami talerza, według wskaźnika ORAC, mierzącego zdolność do zwalczania wolnych rodników, są suszone śliwki, rodzynki, jagody i szpinak.